

# Słowo wstępne Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy

Pragnę wyrazić wdzięczność za publikację związaną z ludzką pracą na podstawie encyklik papieskich: *Rerum novarum*, *Laborem exercens*, *Centesimus annus*, których okrągłe rocznice wydania obchodziliśmy w 2021 roku. Jesteśmy dumni z tego, że Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” jest praktycznie jedynym związkiem zawodowym, który ma wpisane w swoim statucie, że działa na podstawie społecznej nauki Kościoła i swoje działanie opiera na wartościach chrześcijańskich. Społeczna nauka Kościoła, której fundamentem jest Ewangelia, została zawarta w omawianych encyklikach, dlatego warto do tych encyklik powracać. Mam nadzieję, że niniejsza publikacja na temat pracy ludzkiej przypomni nam zasady, którymi powinniśmy się kierować, i ich znaczenie dla działalności naszego związku.

Wśród tych zasad centralne miejsce zajmuje zasada godności ludzkiej, która mówi, że człowiek stworzony przez Boga jest bezcenny i godny szacunku. Jest to ważne dla związku zawodowego, który godność ma wypisaną na swoich sztandarach i niezmiennie o godności każdego człowieka pracującego przypomina, dopominając się o podmiotowe traktowanie pracowników. Kolejną, która jest ściśle powiązana z godnością i wartością człowieka, jest zasada szacunku dla życia ludzkiego od momentu poczęcia do naturalnej śmierci.

Zasada prymatu rodziny w tworzeniu relacji społecznych daje nam podstawy do prawidłowego funkcjonowania jako społeczeństwo w każdej dziedzinie – w ekonomii, w polityce, w prawie i zwyczajach. Stabilna i bezpieczna rodzina stanowi dla nas obiekt największej troski. Jej rozwinięciem jest zasada uczestnictwa, która daje nam zarówno prawo, jak i obowiązek uczestniczenia w życiu społecznym, szukania razem dobra wspólnego i dobra wszystkich, zwłaszcza ubogich i bezbronnych. To szczególnie ważny dla związku

zawodowego obszar, ponieważ ta zasada odnosi się w sposób szczególny do warunków związanych z pracą, która nie tylko jest sposobem zarabiania na życie, ale jest też formą uczestnictwa w Bożym stworzeniu.

Z tą zasadą łączy się zasada pierwszeństwa ochrony ubogich i słabych. Kościół naucza nas, że będziemy sądzeni według tego, co będziemy robić w odniesieniu do głodnych, spragnionych, chorych, bezdomnych, więźniów. Naszą rolą jest szukanie łączności między wykluczonymi, biednymi i między bogatymi, przekonywanie bogatych do wspierania słabszych. Stąd zasada solidarności, tak bardzo bliska nazwie naszego związku. Jesteśmy wzajemnie za siebie odpowiedzialni. Zasada solidarności prowadzi nas do podejmowania wyborów, które będą promować i chronić dobro wspólne. Solidarność wzywa nas, abyśmy nie oglądali się tylko na nasze osobiste, indywidualne nieszczęścia, ale pilnowali również kwestii społecznych, szukając sprawiedliwych rozwiązań.

Tutaj właśnie dostrzegamy rolę zasady służebności, która nakazuje, by korzystać z dóbr naturalnych, naszych talentów i możliwości, tak aby służyły one temu, na co zwraca uwagę społeczna nauka Kościoła. Zarówno pracodawcy, jak i my, pracownicy, jesteśmy zobowiązani do wzajemnej służby, do wzajemnej troski, która stanowi istotną oś relacji pomiędzy pracownikiem i pracodawcą.

Rozwijamy te relacje dzięki zasadzie pomocniczości, która włącza we wzajemne działania odpowiedzialność za dobro wspólne. Zasada pomocniczości wyznacza granicę rządzenia, zarządzania, funkcjonowania organizacji społecznych i stowarzyszeń. Ich działalność musi być narzędziem rozwiązywania ważnych problemów społecznych, takich jak bezrobocie czy wykluczenie społeczne. Ważną rolę ma tu do odegrania związek zawodowy i z tego zdajemy sobie ciągle sprawę.

Te wszystkie działania, relacje, niezbędne kompromisy ma w założeniu regulować zasada równości wszystkich ludzi, wynikająca wprost z faktu, jakim jest podstawowa godność każdej osoby ludzkiej. Zasada ta nakazuje nam zdecydowane przeciwstawianie się dyskryminacji w zakresie praw podstawowych i jest jednym z filarów definiowania sprawiedliwości, także w klasycznym rozumieniu jako oddania każdemu tego, co mu się należy.

Łączy te wszystkie zobowiązania zasada dobra wspólnego. Przez dobro wspólne rozumie się ogół warunków społecznych, które pozwalają ludziom w pełni realizować swój ludzki potencjał i godność – tyle definicja. W praktyce dobro wspólne to dobrobyt społeczny i rozwój społeczeństwa, utrzymanie

pokoju i bezpieczeństwa. W większości to rola państwa, ale Solidarność ma też swoją rolę do odegrania – poprzez budowanie wspólnoty, a raczej wspólnot: rodzinnej, narodowej, pracowniczej. Utrata poczucia wspólnoty powoduje zanik troski o dobro wspólne, dlatego zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest utrzymanie tych wszystkich więzi wspólnotowych.

Tak właśnie Solidarność rozumie społeczną naukę Kościoła.

Dziękuję w imieniu NSZZ „Solidarność” za tę publikację. Bardzo się cieszę, że będziemy mogli dzięki niej nie tylko przypominać o istotnych dla naszej teraźniejszości i przyszłości zasadach, ale też zgłębiając naukę zawartą w encyklikach papieży, wchodzić na wyższy poziom ich realizacji. Serdecznie dziękuję.

